



Sygn. akt II CK 17/03

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 lutego 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

w sprawie z powództwa Zdzisława B.  
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń w Rolnictwie i Gospodarce Żywnościowej  
"A." Spółce Akcyjnej w W. Oddziałowi Terenowemu  
w S.  
o zapłatę 13.000 zł,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 lutego 2004 r.,  
kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego  
z dnia 5 lipca 2002 r

**zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddała apelację  
w całości; zasądza od pozwanego na rzecz powoda 3.600 (trzy  
tysiące sześćset zł) zwrotu kosztów procesu za obie instancje,  
nakazuje ściągnąć od pozwanego do kasy Sądu Okręgowego  
kwotę 510 (pięćset dziesięć) zł brakującej opłaty kasacyjnej.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 21 marca 2002 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 20.000 zł. odszkodowania za pogorszenie jego sytuacji życiowej na skutek śmierci syna Jarosława w wypadku drogowym.

Na skutek apelacji pozwanego od tego orzeczenia Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 5 lipca 2002 r., zmienił je, i uznając, że przyznana kwota odszkodowania jest zawyżona, obniżył ją do 7.000 zł.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył powód kasacją, zarzucając naruszenie art. 446 § 3 k.c. oraz art. 378 § 1 i art. 233 § 1 k.p.c., wnosząc o jego zmianę przez oddalenie apelacji pozwanego od wyroku Sądu I-ej Instancji w całości i obciążenie pozwanego kosztami procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie chodzi o zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Zgodnie z tym przepisem sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło „znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej”. W orzecznictwie podkreśla się trafnie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1998 r., II CKN 805/97, nie publ.), że samo sformułowanie przepisu o „znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej”, nadaje odszkodowaniu z art. 446 § 3 k.c. charakter szczególny. Swoistość tego odszkodowania polega na tym, że dotyczy ono powetowania szczególnych szkód. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, najczęściej jednak powiązaną ściśle i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i zmierzenia, jaką zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Szkodę tę ustawodawca określił sformułowaniem „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”. Judykatura potwierdza swoisty charakter tej szkody, przyjmując za pogorszenie sytuacji życiowej, uprawniające do przyznania odszkodowania, przykładowo następujące następstwa śmierci osoby najbliższej: utratę przez dziecko osobistych starań ojca o jego utrzymanie i wychowanie; utratę realnej możliwości poprawy warunków życia czy realizacji planów życiowych; osłabienie aktywności zawodowej; wreszcie utratę wzajemnej pomocy i opieki. Dokonując w tym kontekście oceny

zaskarżonego wyroku, trzeba zgodzić się z zarzutem postawionym w kasacji o braku konsekwencji w tym rozstrzygnięciu. Jeśli bowiem Sąd Okręgowy uznaje powództwo za usprawiedliwione co do zasady, przyjmując, że śmierć syna powoda na skutek obrażeń odniesionych w wypadku, pociągnęła za sobą znaczne pogorszenie sytuacji życiowej ojca, to oszacowanie tej szkody na kwotę 7.000 zł. jest stanowczo zaniżone. Nie ulega przecież wątpliwości, że prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego przez dwie bliskie, wspierające się osoby, jest łatwiejsze i tańsze, niż robienie wszystkiego samemu. Okoliczność, że syn powoda pozostawał przed wypadkiem bez stałego zatrudnienia i utrzymywał się jedynie z prac dorywczych, nie może mieć tu zasadniczego znaczenia, gdyż należy założyć, że w przypadku 27-letniego, zdrowego mężczyzny, był to stan przejściowy. Jednocześnie trzeba uznać za realne nadzieje powoda, jakie pokładał w tym synu, jako swoim jedynym oparciem na stare lata. Z bezspornych ustaleń Sądu wynika bowiem, że żona powoda zmarła na dwa lata przed wypadkiem, a z drugim synem, mieszkającym za granicą, powód nie utrzymuje kontaktów. W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że pogorszenie sytuacji życiowej powoda w następstwie śmierci syna jest dotkliwie. Powód został gwałtownie osamotniony, bez perspektyw na rodzinne wsparcie i bez pomocy w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Wymierzenie finansowe tej jego szkody jest oczywiście rzeczą trudną, niejednoznaczną. Ocena taka musi odwoływać się do reguł wskazanych w art. 322 k.p.c. Nie ulega jednak wątpliwości, że z dwóch rozbieżnych ocen dokonanych przez sądy obu instancji, bliższa rzeczywistemu rozmiarowi szkody powoda jest ocena Sądu I-ej Instancji. Ocena Sądu Okręgowego jest bowiem rażąco zaniżona, a przyznana rekompensata bliższa raczej granicom symbolicznego, niż realnego odszkodowania. Dlatego też Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżone orzeczenie narusza w sposób oczywisty art. 446 § 3 k.c. i na podstawie art. 393<sup>15</sup> k.p.c. zmienił je, oddalając w całości apelację strony pozwanej od wyroku Sądu I-ej Instancji. Postanowienie o kosztach uzasadnia art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 393<sup>19</sup> k.p.c.